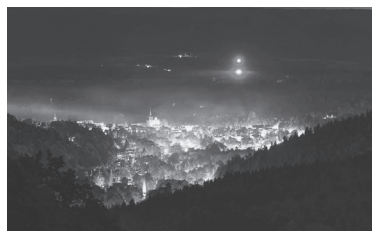




KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



**Przed
ćwierćwieczem
w Dusznikach**

s. 4



**Informator
zimowy
2017/18**

s. 7



**Jan Pujśza:
maluje
sercem**

s. 7

Duszniki awansowały z 275. miejsca na 13.

Mamy największy postęp inwestycyjny w Polsce!

Dwutygodnik „Wspólnota” opublikował właśnie najnowszy raport pn. „Liderzy inwestycji – ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2014-2016”. Według tego zestawienia Duszniki-Zdrój osiągnęły największy postęp inwestycyjny w kraju wśród miast nie będących siedzibą władz wojewódzkich czy powiatowych. Kryterium klasyfikacji była wielkość inwestycji wyrażana kwotą przypadającą na pojedynczego mieszkańca. Redakcja „Wspólnoty” podkreśliła sukces naszej gminy w osobnym artykule pt. „Sport napędza Duszniki”.

W rankingu za lata 2013-2015 Duszniki znajdowały się na 275. miejscu. W najnowszym zestawieniu, obejmującym lata 2014-2016, uplasowaliśmy się na 13. pozycji wśród 586 miast! W badanym okresie nasze inwestycje osiągnęły poziom 1.338,74 zł per capita.

Warto zaznaczyć, że spośród dolnośląskich miast tylko Świeradów-Zdrój i Prusice okazały się lepsze. W pierwszej setce próżno szukać pozostałych miast Ziemi Kłodzkiej. Dopiero na 113. pozycji uplasowało się Stronie Śląskie, które zanotowało awans ze 130. miejsca. Polanica-Zdrój została sklasyfikowana na miejscu 166., Kudowa-Zdrój na 180., a Szczytna aż na 556. Kłodzko znalazło się na 252. miejscu wśród 267 miast powiatowych.

Tak wielki awans Duszniki zawdzięczają głównie inwestycji na Jamrozowej Polanie, gdzie powstał jeden z najnowocześniejszych obiektów biathlonowych w Europie – Duszni-

ki Arena. Prace budowlane pochłonęły niemal 20 mln. zł, z których jedynie 4,4 mln. pochodziło ze środków naszego miejskiego samorządu. – Jest to największa inwestycja w polskiej historii Dusznik-Zdroju – podkreśla burmistrz Piotr Lewandowski. Na wysokie miejsce w rankingu duży wpływ miało również wybudowanie toru wrotkarskiego, co kosztowało 1,6 mln zł. Nie sposób zapominać także o mniejszych inwestycjach, jak chociażby modernizacja budynku Miejskiego Zespołu Szkół, która powinna zakończyć się wkrótce.

A jak wyglądają plany na rok 2018? – W przyszłym roku rozpocznie się projektowanie sieci wodno-kanalizacyjnej dla Zielenicy, której budowa będzie bardzo ważną inwestycją. Ponadto rozpocznie się modernizacja Alei Chopina, budowa parkingu za hotelem Sonata i drugi etap inwestycji na torze wrotkarskim – zapowiada burmistrz Lewandowski.

S.K.



Inwestycje w sport pozwoliły nam dołączyć do ścisłej czołówki inwestycyjnej polskich miast

Zapraszamy na start!

Dzień Niepodległości na sportowo i kulturalnie

Święto Niepodległości w Dusznikach-Zdroju obchodzone jest na sportowo. Nie inaczej będzie i tym razem. 11 listopada 2017 r. odbędzie się tradycyjny Bieg Niepodległości. Ideą imprezy jest szlachetne połączenie wartości sportowych z patriotycznym przesłaniem jednego z najważniejszych świąt narodowych.

Zawody mają charakter rekreacyjny. Nie chodzi tutaj o bicie rekordów, ale o pokazanie swojej radości z powodu odzyskania wolności oraz o aktywne spędzenie czasu w gronie rodziny i przyjaciół. Jak co roku, zawody rozpoczną się o godz. 11:11 na Alei Sybiraków (przy torze rolkarskim). Zawodnicy będą mogli wystartować w swoich kategoriach wiekowych. Dzieci do 6 lat będą miały do przebiegnięcia trasę wokół toru, dzieci w wieku 7-10 lat – trasę do źródła „Jacek”, a dzieci w wieku 11-15 lat – trasę do źródła „Agata”. Ostatnią kategorią jest kategoria „Open”. Tutaj zawodnicy będą mieli do pokonania symboliczne 1918 m, trasą do restauracji „Pod Złotym Kasztanem”.

Zapisy do biegów przyjmowane są mailowo pod adresem kultura@duszniki.pl bądź w dniu zawodów od godziny 9:30 w okolicy linii startu, czyli przy torze rolkarskim. Wydarzenie ma charakter otwarty, a uczestnicy proszeni są o akcenty białoczerwone w swoich strojach.

W ramach Święta Niepodległości o godz. 15:30 w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina odbędzie się ponadto „Koncert Niepodległościowy” w wykonaniu Chóru Makrotumia. Wstęp na koncert jest oczywiście bezpłatny.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.duszniki.pl. Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy!

inf. MOKiS

— Złóż deklarację do 10 listopada! —

Dofinansowanie do wymiany pieca

Otrzymaj zwrot do 50%. Szczegóły na s. 8, deklaracja we wkładce do numeru.



Turystyczny telegram

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w październiku otwarte jest od poniedziałku do soboty w godz. 9:00 – 17:00 oraz w niedziele w godz. 9:00 – 15:00, natomiast w listopadzie od wtorku do niedzieli w godz. 9:00 – 15:00

Biuro Informacji Turystycznej w Dusznikach-Zdroju od października czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 10:00 – 17:00 oraz w soboty w godz. 10:00 – 15:00.

W miesiącu październiku pokazy kolorowej fontanny są odwołane z powodu awarii. Za utrudnienia przepraszamy.

Uwaga! Informujemy, że ze względu na trwające prace remontowe obiekt Błędne Skały będzie zamknięty dla ruchu turystycznego do 30 listopada 2017 r.

Od 1 października do 31 marca Dusznicki Express nie kursuje ze względu na przerwę zimową.

Filmowe Czwartki

to tytuł to nowego projektu przygotowanego przez Miejski Ośrodek Kultury i Sportu. W każdy czwartek od października do lutego o godz. 19:00 w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina będą organizowane projekcje filmów. Bilety na film można kupić bezpośrednio przed seansem w cenie 5 zł. Aktualnie zapraszamy na następujące filmy:

19.10.17 „Ostatnia Rodzina”
26.10.17 „Boska Florence”
2.11.2017 „Powidoki”
9.11.2017 „Zakazane Piosenki”
16.11.2017 „Bogowie”
23.11.2017 „Pianista”
30.11.2017 „Ida”

O kolejnych seansach będziemy na bieżąco informować na stronie sitduszniki.pl, poprzez plakaty, oraz na FB: www.facebook.com/duszniki. Serdecznie zapraszamy!

inf. MOKiS

Zastępstwo w Referacie Techniczno-Organizacyjnym

W związku z urlopem chorobowym Barbary Rodak – inspektor ds. gospodarki komunalnej i ochrony środowiska – w jej zastępstwie wszystkie obowiązki przejmuje tymczasowo Agata Mikulewicz. Interesanci przyjmowani są w Urzędzie Miasta, pokój 21. Kontakt tel.: 748 697 669.

Przepraszamy za niedogodności.

Sprawozdanie z realizacji budżetu gminy, wykonania planu finansowego i rzeczowego za I półrocze 2017 r.

Załącznik publikujemy na prośbę radnego Krzysztofa Wojtyły, skierowaną do burmistrza Piotra Lewandowskiego w trakcie dyskusji nad sprawozdaniem z realizacji budżetu gminy za I półrocze br. Załącznik przedstawia realizację wydatków inwestycyjnych gminy Duszniki-Zdrój na dzień 30.06.2017 r., przedstawia on inwestycje wraz z zaplanowanymi na nie kwotami, a także procent i kwotę realizacji tych inwestycji. Sprawozdanie z realizacji budżetu gminy Duszniki-Zdrój za I półrocze w całości do wglądu dostępne jest w Biurze Rady Miejskiej w Urzędzie Miejskim.

Realizacja wydatków inwestycyjnych Gminy Duszniki-Zdrój na dzień 30.06.2017 r.

Lp.	Wyszczególnienie	Dział	Rozdział	Plan po zmianach	Wykonanie	% Wykonania
1	2	3	4	5	6	
I. Inwestycje rozpoczynane						
1	Modernizacja przystanków autobusowych	600	60095	60 000,00	0,00	0,00%
2	Częstkowe plany zagospodarowania przestrzennego	710	71004	50 000,00	0,00	0,00%
3	Zakup kserokopiarki	750	75022	0,00	0,00	
4	Zakup systemu e-sesja dla rady	750	75022	52 500,00	12 104,00	23,06%
5	Modenizacja UM	750	75023	30 000,00	0,00	0,00%
6	Zakup kserokopiarki	750	75023	13 000,00	12 892,86	99,18%
7	CITY WALK polsko-czeski audioprzewodnik po Duszniakch Zdroju"	750	75075	0,00	0,00	
8	Doposażenie wozu strażackiego	754	75412	5 500,00	5 215,20	94,82%
9	Przebudowa budynku Ochotniczej Straży Pożarnej	754	75412	40 000,00	0,00	0,00%
10	Przebudowa wjazdu do remizy- brama	754	75412	0,00	0,00	
11	Przygotowanie i opracowanie dokumentacji do utworzenia Klastra energii	900	90005	100 000,00	0,00	0,00%
12	Budowa oświetlenia skrótu Słoneczna, Kłodzka Papiernia, Zieleniec przepompownia, Dworcowa- Słowackiego	900	90015	80 000,00	0,00	0,00%
13	Dokumentacja placu zabaw	900	90095	10 000,00	0,00	0,00%
14	Doposażenie kolorowej fontanny w Dusznikach Zdroju w nowe elementy	900	90095	50 000,00	29 999,70	60,00%
15	Odwierły geotermalne-dokumentacja	900	90095	175 000,00	0,00	0,00%
16	Zakup stacji rowerów elektrycznych w ramach walki z niską emisją w Dusznikach-Zdroju	900	90095	200 000,00	0,00	0,00%
17	Modernizacja teatr Zdrojowego Dworek Chopina	921	92109	186 000,00	0,00	0,00%
18	Modernizacja teatr Zdrojowego Dworek Chopina	921	92120	78 105,00	62 730,00	80,31%
19	Modernizacja zabytkowego kościoła (remont elewacji i odwodnienie)	921	92120	57 000,00	0,00	0,00%
20	Modernizacja teatr Zdrojowego Dworek Chopina	921	92120	0,00	0,00	
RAZEM				1 187 105,00	122 941,76	10,36%
II. Inwestycje kontynuowane						
1	Budowa i modernizacja dróg gminnych Zdrojowa, Podgórze,Kłodzka, Miejska Górka	600	60016	500 000,00	0,00	0,00%
2	Park and Ride - przebudowa parkingu miejskiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Dusznikach Zdroju	600	60095	1 003 000,00	8 302,50	0,83%
3	Aqua Mineralis Glacensis	630	63095	1 679 449,20	0,00	0,00%
4	Budowa ścieżek rowerowych i pieszych na Al.Sybiraków w Dusznikach Zdroju	630	63095	539 670,84	0,00	0,00%
5	Budowa wieży widokowej na Orlicy	630	63095	0,00	0,00	
6	Czesko-polskie doładowanie	630	63095	63 560,22	8 384,91	13,19%
7	Modernizacja ul. Wiejskiej	710	71001	85 000,00	0,00	0,00%
8	Przebudowa i modernizacja cmentarza komunalnego	710	71035	150 000,00	0,00	0,00%
9	Urządzenie udostępniające zasaby dyskowe	750	75023	14 800,00	10 214,00	69,01%
10	Zakup drona	750	75075	0,00	0,00	
11	Zakup sprzętu strażackiego- wóz bojowy	754	75412	80 000,00	80 000,00	100,00%
12	Wykonanie przepustu w korycie potoku przy bud. ul. Dworcowa	754	75421	60 000,00	0,00	0,00%
13	Remont i modernizacja budynku przedszkola	801	80104	68 194,00	0,00	0,00%
14	Zakupy do ogrodu przedszkolnego i kuchni	801	80104	22 000,00	3 542,40	16,10%
15	Modernizacja i wyposażenie pracowni dydaktycznych w Liceum Ogólnokształcącym przy Miejskim Zespole Szkół w Duszniakch-Zdroju	801	80120	76 989,00	0,00	0,00%
16	Budowa sieci wod-kan, sanitarnej- zaopatrzenie mieszkańców Zielenia w wodę	900	90001	400 000,00	0,00	0,00%
17	Budowa sieci wod-kan, sanitarnej- zaopatrzenie mieszkańców Zielenia w wodę	900	90002	0,00	0,00	
18	Rewitalizacja przestrzeni publicznej części staromiejskiej	900	90095	75 000,00	8 610,00	11,48%
19	Rewitalizacja przestrzeni publicznej część staromiejska	900	90095	425 000,00	0,00	0,00%
20	Budowa toru wrotkarskiego etapII - nawierzchnia akrylowa	926	92601	25 000,00	15 401,48	61,61%
21	Modernizacja infrastruktury sportowej, zimowej i letniej na Jamrozowej Polanie w Dusznikach Zdroju	926	92601	5 550 019,74	3 947 367,78	71,12%
22	Budowa toru wrotkarskiego etapII - nawierzchnia akrylowa	926	92695	0,00	0,00	
RAZEM				10 817 683,00	4 081 823,07	37,73%
OGÓŁEM				12 004 788,00	4 204 764,83	



XLIII sesja Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju

Sprawozdanie z realizacji budżetu miasta za I półrocze powodem sporów

Posiedzenie Rady Miejskiej 28 września br. rozpoczęło się kolejną długą dyskusją nad porządkiem obrad. Na wniosek radnych wycofano z niego dwa punkty.

Pierwszy to „Kompleksowe rozwiązanie parkowania w mieście. Czy parkometry – wydzielone miejsca płatnego parkowania na terenie miasta Duszniki-Zdrój rozwiązałyby problem?”.

Radni uznali, że temat powinien zostać szczegółowo dopracowany w komisjach Rady Miejskiej. Wyrażano obawy, że wraz z parkomatami pojawiłby się problem pobierania opłat od mieszkańców, co – zdaniem radnych – nie byłoby w porządku.

Kolejny wycofany punkt: „Wody geotermalne Duszniki-Zdrój. Perspektywa dla miasta, opłacalność wykorzystania zasobów dusznickich wód geotermalnych – stan aktualny oraz przyszłość”.

I w tym wypadku przeważały opinie, że zagadnienie nie jest wystarczająco szczegółowo opracowane. Radni wnieśli o spotkanie z osobą zajmującą się tą tematyką – burmistrz Piotr Lewandowski poinformował, że na sesję zaproszono dr. Fistkę, jednak z powodów zdrowotnych nie mógł pojawić się na posiedzeniu.

Długa dyskusja miała miejsce również przy omawianiu sprawozdania z realizacji budżetu – wykonania planu finansowego i rzeczowego za I półrocze 2017 r. Radni zarzucali burmistrzowi niski stopień wykonania budżetu, po czym burmistrz szczegó-



Wideo zapis całej XLIII sesji Rady Miejskiej, można zobaczyć w internecie

łowo wyjaśnił, że wynika to z opóźnień, przesunięć oraz przyczyn niezależnych od gminy.

W związku ze sprawozdaniem radni poruszyli też temat pożyczki udzielonej MOKiS-owi na spłatę długu, jaki

został po organizacji Mistrzostw Europy w Biathlonie. Radni zaapelowali o ograniczanie kosztów kolejnych imprez i finansowanie ich z pieniędzy płynących od sponsorów, a nie z budżetu gminy. Ten temat zainicjo-

wał dyskusję, w której część radnych zauważyła, że z ust niektórych zebranych padały komentarze lub uszczypliwe uwagi, jakie na posiedzeniu rady miejskiej nie powinny w ogóle mieć miejsca.

Podczas sesji Rada Miejska podjęła następujące uchwały:

1. w sprawie ustalenia wysokości stawek procentowych opłaty adjacenckiej na terenie gminy Duszniki-Zdrój (uchwała numer XLIII/224/17);
2. w sprawie utworzenia doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju (uchwała numer XLIII/225/17) – powołano komisję doraźną, której zadaniem będzie opracowanie zmian do statutu miasta związanych z prowadzeniem posiedzeń Rady Miejskiej przy użyciu systemu eSesja.
3. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu usług turystyki, usług sportu i rekreacji w Dusznikach-Zdroju, obręb Zieleniec (uchwała numer XLIII/226/17) – przyjęcie uchwały daje możliwość sporządzenia takiego planu, który jest konieczny, aby inwestor mógł rozpocząć inwestycje na danym obszarze.

Zapis wideo sesji jest dostępny w internetowym serwisie YouTube, na kanale Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju.

Dominika Wołoszka

Kalendarz wydarzeń

Duszniki-Zdrój

21.10.2017 (sb) godz. 11:00
10. Jubileuszowy Festiwal Piosenki Młodzieżowej „Niezapomniane Przeboje Polskiej Sceny Muzycznej”
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
wstęp wolny

04.11.2017 (sb) godz. 20:00
Koncert Piotra Wróbla, wokalisty Zespołu Akurat
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety 8 zł

11.11.2017 (sb) godz. 15:30
Koncert Niepodległościowy w wykonaniu Chóru Makrotumia
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
wstęp wolny

Dusznicka Policja

Informujemy, że od połowy października zostało przydzielonych do dusznickiego posterunku policji dwóch policjantów, którzy będą patrolować ulice miasta. Dodatkowo, Kierownik Posterunku Policji w Dusznikach-Zdroju pełni dyżur w każdy wtorek w godz. 12-20. W przypadku nieobecności Kierownika prosimy dzwonić pod numer tel. 74 868 15 31

UM

Muzeum Papiernictwa zaprasza

Wystawy czasowe:

„Z muzealnej kolekcji. Banknoty z historią w tle” (czynna do 31 października). Zobaczyć na niej można pierwsze polskie bilety skarbowe z czasów powstania kościuszkowskiego z 1794 r., unikalne w swym wykonaniu oraz nominałach. Ekspozowane są także banknoty głośnej reformy walutowej w 1950 r., wśród nich znane „rybaki” oraz „górniki”, a także środki płatnicze niemieckiego tzw. „Ober-Ost-u” z lat 1915 i 1916, które władze okupacyjne wprowadziły na ziemiach polskich. Były to tzw. ostruble i ostrmarki.

„Beksiński-inspiracje” (czynna do 12 listopada). Ekspozycja prezentuje prace podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Choszczynie, którzy – czerpiąc z malarstwa Zdzisława Bekszyńskiego – stworzyli papierowe dzieła, często do złudzenia przypominające odlewy z brązu. Wystawę zachwyciła się Anna Dymna i objęła nad nią patronat honorowy.

„Polifonia” (czynna do 7 stycznia 2018 r.). Ekspozycja prezentuje prace z wykorzystaniem masy papierniczej, stworzone w dusznickim Muzeum przez artystki z Pracowni Papieru Łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych. Wystawę prezentujemy w jednej z nowych sal otwartych w dawnej suszarni papieru.

inf. Muzeum Papiernictwa



Teatr Zdrojowy nieczynny

W związku z remontem Teatru Zdrojowego im. F. Chopina informujemy, że od 16.10. do 30.11.2017 r. Teatr będzie nieczynny dla zwiedzających. Bilety na wydarzenia można rezerwować telefonicznie pod numerem 515 159 735 lub mailowo pod adresem: kultura@duszniki.pl. Przepraszamy za utrudnienia.

XLIV sesja Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju, odbędzie się 26.10. 2017 o godz. 14:00 w Sali posiedzeń Urzędu Miejskiego



Przed ćwierćwieczem w Dusznikach

Źródło: „Gazeta Gmin” (1992 – 2004)

Pierwsze wybory do samorządu terytorialnego, po jego zawieszeniu w 1950 r., odbyły się w Polsce w r. 1990. Frekwencja wyniosła 42,27%. Powołano wówczas 2.382 rad gmin, w tym oczywiście dusznicką. Pierwsi radni i pierwszy burmistrz, którego wówczas rajcowie wybierali sami, mieli niełatwe zadanie – przecierali szlaki.

Po utworzeniu samorządów stało się jasne, że aby społeczność lokalna mogła rzeczywiście uczestniczyć w demokracji, potrzebuje informacji. Również świeżo wyłonione władze samorządowe, nie mogące przecież podejmować ważkich decyzji bez społecznej akceptacji, szukały możliwości ciągłego i efektywnego komunikowania się z wyborcami. W ugruntowanych demokracjach w sposób naturalny zadanie to spełniają funkcjonujące na zasadach rynkowych media. Ale to były początki polskich przemian i zarówno demokracja, jak i rynek dopiero się rodziły. Zanim jeszcze pojawił się jakikolwiek prywatny „rynkowy” wydawca, biuletyny i gminne gazetki wydawali sami samorządowcy – najpierw ci bardziej z pasji, potem bardziej z funkcji. Tym sposobem ukazywały się w Kudowie – „Kudowa”, w Lewinie – „Wzgórza Lewińskie” i w Szczytnie – „Gazeta Gminna”. Nie, Facebooka jeszcze nie było. Ba, polski internet rodził się dopiero w uczelnianych pracowniach...

Rok 1992

Barbara Drożyńska, wówczas przewodnicząca rady gminy w Lewinie Kłodzkim, wpadła na pomysł, by połączyć siły i wdać jedno, wspólne samorządowe pismo, wciągając jeszcze do niego Duszniki, które pozostawały bez swojej gazety. Inicjatywa trafiła na podatny grunt – miało być taniej, lepiej, ciekawiej. Tak oto powstała „Gazeta Gmin”.

Pierwszy numer ukazał się z datą 30 października 1992. Tytuł pisma może nie najbardziej udany i różnie z początku postrzegany, ale nikt nie miał wówczas lepszego pomysłu na nazwę dla wspólnego miesięcznika.

Zajmując miejsce ukazujących się dotychczas gazetek, a w Dusznikach trafiając praktycznie w informacyjną pustkę, „GG” niemal z miejsca osiągnęła ogromną popularność. Po roku działalności chęć wejścia na łamy zgłosił samorząd polanicki – „perełkę Ziemi Kłodzkiej” redakcja witała na pierwszej stronie w lutym 1995 r. Potem z początkiem maja 1996 r. na cztery lata dołączył jeszcze Radków, może niezbyt związany z osią trzech uzdrowisk, ale współpracujący z nimi w ramach Międzygminnego Związku „Konsorcjum Turystyczna Szóstka”. Wydawcą gazety były początkowo same gminy. Od stycznia 1994 r. na ich zlecenie funkcję tę przejęła właśnie „Szóstka”.

Wydawanie gazet

nie jest zadaniem samorządów, a samo pismo pod gminnym patronatem nie miało większych szans na rozwój. Dlatego wcześniej czy później musiało dojść albo do likwidacji, albo do prywatyzacji gazety. Niepełna 2,5 roku od swoich narodzin, 1 lutego 1995 r., „GG” ukazała się już jako dwutygodnik należący do trzyosobowej redaktorskiej spółki. Samorządy chętnie się gazety pożyły, ale jednocześnie wyraziły wolę dalszego publikowania w niej urzędowych informacji w specjalnie oznaczonych kolumnach. Spółka zobowiązała się pobierać za te usługi opłatę daleko niższą od cen rynkowych. Ponadplanowe ogłoszenia były już wyceniane jak komercyjne.

Prywatyzacja nie zmieniła zasadniczo linii pisma, krytykowanej przez niektórych, ale akceptowanej i lubianej przez większość czytelników. Unikając taniej sensacji i krytykanców, redakcja nie stroniła jednak od zajmowania stanowiska w istotnych kwestiach. Od początku stawiała jednak na informowanie, a nie kreowanie własnej polityki. To właśnie z „GG” mieszkańcy dowiadywali się, co ważnego dzieje się w ich miejscowościach, jakie decyzje podejmują władze, czytali o problemach swoich i sąsiadów, o tym co w kulturze i sporcie, a przez lata nawet o tym... kto zawarł związek małżeński, kto przyszedł na ten świat, a kto z niego odszedł. Wprowadzenie ustawowej ochrony danych osobowych w 1997 r. sprawiło, że z tego typu rubryk trzeba było zrezygnować. Uzyskiwanie od każdego zainteresowanego zgody było nierealne.

Razem z gazetą

czytelnicy przeżywali zarówno wydania radosne, jak np. uruchomienie nowoczesnej centrali telefonicznej łączącej nasze gminy ze światem w styczniu 1996 r., jak i te najsmutniejsze, jak tragiczna powódź w 1998 r. Przygotowane ogromnym wysiłkiem specjalne wydanie gazety, które ukazało się wkrótce po przejściu żywiołu, cieszyło się tak ogromnym powodzeniem, że nawet spory dodruk zniknął z kiosków i sklepów błyskawicznie. O ile ów numer specjalny ukazał się w ramach regularnego, ale rozszerzonego wydania, to dwa inne pojawiły się w wyniku reakcji na wydarzenia i były kolportowane bezpłatnie. Pierwszy dotyczył decyzji amerykańskiego



Okładka ostatniego wydania „Gazety Gmin” z 18 sierpnia 2004 roku

tof Jankowski (Duszniki) i Mirosław Awizeń (Szczytna). Ten ostatni po nieco ponad roku musiał odejść z powodu dużej różnicy poglądów z ówczesnym burmistrzem Szczytny Markiem Szpakim (marzec 1993). Redaktora Awizena zastąpił nieżyjący już Ryszard Król. Z początkiem 1993 r. dołączył Bolesław Jaśkiewicz (Polanica). Wraz z prywatyzacją gazety po raz pierwszy w stopce redakcyjnej pojawiła się funkcja redaktora naczelnego. Objęła ją Barbara Drożyńska. Z końcem 1996 r. odeszła z redakcji, pozostając jej współpracownikiem. Stanowisko naczelnego początkowo pozostawało nieobsadzone, ale z początkiem sierpnia 2000 r. objął je Krzysztof Jankowski. W sierpniu 2000 r. na rok związał się z redakcją młody duszniczanie Grzegorz Nowakowski. Z początkiem 2003 r. Mikołaja Krzemińskiego na kudowski poszetku zastąpił Marek Kulpa.

Przez te wszystkie lata zespół redakcyjny wspomagał, dobrze rozumiejąc misję lokalnej gazety, liczni współpracownicy. Najdłużej, bo przez cały okres ukazywania się „Gazety Gmin” pełnił tę rolę niedawno zmarły Ryszard Grzelakowski. Współpracowali także w różnych okresach: Barbara Rożniakowska, Józef Jan Świrski, Leszek Tułodziecki, Anna Śliwak-Fortas, Henryk Czaja, Ryszard Król, Magda Jankowska, Zbigniew Franczukowski, Marek Krzyścin, Łukasz Wiśniewski, Piotr Grabiec. To nazwiska figurujące w redakcyjnej stopce, ale faktycznie mniej lub bardziej czynnych współpracowników było więcej i często ci nieoficjalni byli znacznie aktywniejsi.

Okno z widokiem

Tworząca pismo pod auspicjami samorządów, redakcja nie miała swojej siedziby. Jako punkty kontaktowe, do spotkań lub na redakcyjne dyżury wykorzystywano pomieszczenia urzędów gmin lub gminnych jednostek. W Dusznikach była to Miejska Biblioteka Publiczna, wówczas przy ul. Wojska Polskiego. Po usamodzielnieniu się redakcji w kwestii składu komputerowego (o czym w innym miejscu), to właśnie dusznicka księżnica stała się nieoficjalna siedzibą „GG”.

To skończyło się oczywiście wraz z prywatyzacją gazety. Spółka redaktorska wynajęła należący do gminy lokal przy Rynku 14 w Dusznikach – 30-metrowy wysoki pokój wraz z za-

inwestora o zamknięciu zakładu Visteon ZEM SA. w Dusznikach (sierpień 2001 r.), a drugi wyników referendum unijnego (czerwiec 2003 r.).

Wielkie emocje towarzyszyły zawsze kolejnym wyborom. Gazeta zamieszczała listy kandydatów, a następnie wyniki głosowania. Komentowała werdykt wyborców. Potem uważnie przyglądała się pracy nowych radnych i burmistrzów.

Relacje z sesji rad gminnych, choć czasami bardzo obszerne, cieszyły się ogromną poczytnością. Pozwalały wyborcom zweryfikować zaufanie, którym obdarzyli radnych, i śledzić poczynania samorządu nie poprzez

plotki, lecz fakty. Nikogo nie dziwiło, kiedy podczas sesji radny podpierał się informacjami czy cytatami z „GG”.

Pismo wypełniały przede wszystkim doniesienia z Kudowy, Dusznik i Polanicy, ale to właśnie w tych uzdrowiskach działo się najwięcej, a ich mieszkańcy nieporównywalnie bardziej zainteresowani byli informacjami.

Zespół

Pierwszymi redaktorami „GG” oprócz Barbary Drożyńskiej (Lewin) byli Mikołaj Krzemiński (Kudowa), Krzysz-



marzającą zimą toaletą w końcu korytarza. Przynajmniej łatwo tam było trafić czytelnikom i interesantom, a widok z okna pozwalał mieć oko na to, co dzieje się w centrum miasta. Tej siedzibie redakcja pozostała wierna do końca.

Dyski bardzo twarde

Z dzisiejszej perspektywy ciekawy jest wątek techniczny historii gazety. Do lutego 1994 komputerowy skład gazety wykonywała firma wydawnicza DTP Pagina w Kłodzku. Numer marcowy przygotowywał już niżej podpisany, a to dzięki utworzeniu sekcji wydawniczej w ramach Placówek Upowszechniania Kultury w Dusznikach-Zdroju (połączone biblioteka i ośrodek kultury). Faktycznie sekcja powstała głównie z myślą o potrzebach „GG”, a zakup bardzo drogiego wówczas sprzętu komputerowego pokrył Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z tytułu utworzenia nowego miejsca pracy.

Młodszy czytelnikom należy się pewna uwaga: trudno porównywać ówczesne komputery i ich oprogramowanie do dzisiejszych. Dość powiedzieć, że ciągle coś się zawieszało, a na wydruk jednej strony w odbiciu lustrzanym na kalce technicznej (co dla drukarni stanowiło matrycę do naświetlania blach offsetowych) trzeba było czasem czekać ponad godzinę i... nie doczekać się. Taki skład, wraz z korektami zajmował więc mnóstwo czasu. Zaleta była natomiast taka, że redakcja miała zdecydowanie większy komfort pracy i bezpośredni wpływ na jakość gazety.

Dodać tu trzeba, że komputery wówczas były nie tylko śmiesznie wręcz słabe, ale przede wszystkim były... rzadkością. Na początku, by przekształcić swoje artykuły w postać cyfrową, wymaganą przez wydawnictwo, redaktorzy korzystali z pierwszych pecetów, które pojawiły się w urzędach czy agendach gmin. Redaktor dusznicki korzystał z takiej maszyny dzięki uprzejmości architekta mieszkającego Maksymiliana Gutfreunda.

Balansowanie bilansem

Pierwsze dwa numery gazety, czarno-białej w formacie A4, drukowane były w Technikum Poligraficznym w Nowej Rudzie. Następne – aż do końca „GG” – w działającej do dziś kłodzkiej drukarni „Perfekta”. Pierwszy nakład miesięcznika to 2.300 egzemplarzy. Z końcem 1994 r. osiągnął 2.750 egz. Wraz z prywatyzacją i podwojeniem częstotliwości wydawania, w lutym 1994 r. nakład obniżono do 2.500 egz., potem do 2.200, a w kwietniu 1995 do 2.000. Rok później wzrósł on do 2.200. A dalej... Nie wiadomo, bo w sierpniu 1996 r. zaprzestano publikacji danych o nakładzie, a dokumentacja nie przetrwała.

W maju 1996 r. gazeta nawiązała współpracę z samorządem Radkowa i zaczęła pisać o tej gminie. W zasięgu „GG” znalazło się w sumie ok. 45 tys. mieszkańców. Wydawać więc by się mogło, że nakład 2.200 egz. to niezbyt wiele. Tymczasem gdyby odnieść to do skali krajowej, to gazeta ogólnopolska musiałaby mieć niemal dwumilionowy nakład! Faktem jest, że w gminie Radków „GG” nie była nawet w części tak popularna, jak w Kudowie, Dusznikach i Polanicy.

Koszty druku były wówczas stosunkowo wysokie i wydawnictwo ograniczało nakład, by zminimalizować zwroty. Zapewne nie miały wpływ

na sprzedaż miała, zwłaszcza w późniejszym okresie, cena egzemplarza. Pierwotnie kosztował on 3.000 zł. W maju 1994 r. cenę podniesiono do 4.000 zł. Dla tych, którzy nie pamiętają denominacji – to dzisiejsze 40 gr. Dziś wydaje się to śmiesznie mało. Ale i zarobki były wówczas nieporównywalnie niższe. Już po denominacji, a tuż przed prywatyzacją gazety, w styczniu 1995 r., za egzemplarz trzeba było zapłacić 80 gr. (czyli dawne 8.000). Aż dwukrotny wzrost ceny redakcja tłumaczyła wysoką inflacją i zwiększeniem objętości. Przeprowadzona w następnym miesiącu zmiana formy własności przyniosła dużą zmianę: gazeta zaczęła się ukazywać dwa razy w miesiącu. Ograniczono przy tym objętość, choć utrzymano cenę. Nie na długo – w październiku wydawnictwo podniosło ją do okrągłej złotówki. Przez kolejne lata cena wzrastała sukcesywnie, by z początkiem 2003 r. osiągnąć 2 zł. Dużo to czy mało? Opinie były podzielone. A ponieważ tych narzekających na drożyznę było sporo, do redakcji wielokrotnie docierały informacje, że jeden egzemplarz był czytany przez wiele rodzin znajomych czy sąsiadów.

Jak miała się cena do objętości egzemplarza? Pierwsze cztery numery liczyły po 16 stron, później ich ilość sukcesywnie wzrastała stabilizując się w 1994 r. na poziomie 34-36. Przy okazji wyborów samorządowych z powodu licznych wyborczych informacji i reklam liczba ta sięgnęła nawet 42. Podwojenie częstotliwości wydawania gazety wprowadzone wraz z prywatyzacją przyniosło ograniczenie objętości do 24 s. Po rozszerzeniu zasięgu o Radków stron było 28. W 1999 r. ich liczba wzrastała często do 34, a w kolejnych latach oscylowała w granicach 36-44. Więcej było zarówno informacji, jak i płatnych ogłoszeń. W 2002 r. przedwyborczy numer październikowy liczył nawet 56 s. W 2003 r. dało się już zauważyć spowolnienie – stron było zazwyczaj 32-36, a w 2004, ostatnim roku ukazywania się „GG”, już regularnie 32 s.

Kopniaki i laury

Fakt, że „GG” wydawana była początkowo przez samorządy, a potem związana była z nimi umowami o publikacji samorządowych informacji, przysparzał jej czasami zarzutów o zbytnią „łagodność” w stosunku do lokalnych władz. Te z kolei wytykały redakcji, że gazeta widzi tylko ich potknięcia i niechętnie pisze o sukcesach. Nie zawsze ograniczało się to tylko do pretensji, fochów czy obrazy majestatu, zdarzały się reperkusje. Dusznicka rada w pewnym momencie podwoiła czynsz za redakcyjny lokal wynajmowany od gminy przy Rynku. W tym celu do tabeli stawek czynszowych wprowadzono pozycję „redakcje gazet”.

Na ogół jednak w stosunkach gazeta – samorządy panowała pewna równowaga. „GG” nigdy nie była stroną w walce wyborczej.

Dziennikarstwo w tak niewielkich środowiskach to praca niełatwa. Ciągłe weryfikowana przez czytelników, których piszący spotyka przecież codziennie. Zdarzały się konflikty, naciśki, a nawet groźby, ale częściej chyba wyrazy poparcia i podziękowania. Odzwierciedleniem tych sytuacji była najczęściej rubryka „Listy – polemiki – opinie”.

Wysiłki redakcji weryfikowała twarda gra rynkowa. Ale nie tylko. W trzech konkursach dla prasy lokalnej, w których gazeta wzięła udział, zdobyła dwie nagrody. W 1994 r. w ogólnopolskim konkursie „Prasa Lokalna – Demokracja Lokalna – Samorząd” zajęła drugie miejsce w katego-

rii miesięczników, w r. 2002 natomiast – pierwsze w skali województwa dolnośląskiego w ogólnopolskim I Konkursie dla redakcji gazet lokalnych mających największy wpływ na kształtowanie świadomości proekologicznej społeczeństwa.

„Gazeta Gmin” nierzadko znajdowała uznanie poza miejscem swojego rozpowszechniania. Komplementowano jej poziom merytoryczny, językowy, a nawet edytorski, pomimo jego skromności. Artykuł publikowany w „GG” znalazły się w Korpusie Języka Polskiego PWN.

Umarł król...

Do 2002 r. gazeta rozwijała się całkiem dobrze, co widać po objętości kolejnych jej roczników. Jednak w następnym coraz bardziej dawało się odczuć regres. Dość szybko rynek reklamy skurczył się dotkliwie. Sprzedaż nakładu wystarczała mniej więcej na pokrycie kosztów druku. Wydawanie gazety zbliżało się do granicy opłacalności. A przy tym zespół redakcyjny z różnych względów potrzebował już nowych sił, na które Wydawnictwo Gazeta Gmin nie mogło sobie pozwolić. W tej sytuacji niżej podpisany, wówczas już jako jedyny właściciel firmy i redaktor naczelny gazety, podjął decyzję o zakończeniu działalności.

Ostatni numer „GG” ukazał się 18 sierpnia 2004 r. Był zapełniony tekstami jak zwykle, a wyróżniał się jedynie krótkim pożegnaniem na pierwszej stronie. Moment był dość symboliczny, bo Polska właśnie weszła do Unii Europejskiej. Skończyła się pewna epoka, rozpoczęła nowa.

Już z końcem 2004 r. pojawiła się inicjatywa wypełnienia pustki po „GG”. Powstał miesięcznik pt. „Panorama Zdrojowa”, obejmujący swym zasięgiem uzdrowiska powiatu kłodzkiego. Pismo ukazywało się do września 2007. W sierpniu tegoż roku pojawiła się w naszym mieście „Nowa Gazeta Gmin”. Wielu czytelników domniemywa, że to bezpośrednia kontynuacja „Gazety Gmin”, ale tak nie jest. Wydawany aktualnie dwutygodnik z poprzednikiem łączy nazwa, zasięg, format i częstotliwość ukazywania się, ale zasadniczo jest to odrębna inicjatywa, podążająca inną drogą.

„Próżna ufność w marmorze,

próżna i w żelazie, to trwa do skonu świata, co na papier wlezie”. Ta sentencja, przypisywana Wacławowi Potockiemu, jest wciąż aktualna – tak jak w XVII w., kiedy powstała. Czy zastępująca dziś papier pamięć elektroniczna okaże się trwalsza – to się dopiero okaże.

Ćwierć wieku to wystarczająca ilość czasu, by zaczęła zacierać się pamięć o przeszłości. Chcemy tę niedawne dzieje naszego miasta po trochu przypominać. Zaczęliśmy od „Gazety Gmin”, bo z tego źródła będziemy czerpać. Bynajmniej nie po to, by przeszłością żyć – wręcz przeciwnie – by nabrać zdrowego dystansu do współczesności, by wyraźniej zobaczyć drogę, którą jako wspólnota przebyliśmy przez 25 lat. Z takiej perspektywy łatwiej ogarnąć to, co dzieje się dzisiaj. Rozsądniej z taką wiedzą myśleć o wspólnej przyszłości.

Być może za kolejne ćwierć wieku lub później ktoś skorzysta z aktualnej prasy lokalnej i biuletynu gminy, by odtworzyć naszą dzisiejszą rzeczywistość. Ciekawe, jaki będzie odbiór?

Krzysztof Jankowski

Z Erasmusem w Dusznikach

W dniach od 3 do 6 października w Szkole Podstawowej gościliśmy delegację składającą się z 12 nauczycieli i 4 uczniów, którzy przyjechali do nas z pięciu krajów europejskich: Rumunii, Portugalii, Włoch, Bułgarii i Turcji.

Wizyta ta związana była z projektem Erasmus+, który realizuje nasza szkoła. Projekt pt. „Travel broadens the mind” ma na celu pokazanie uczniom, że nie ma granic, a wszelkie podróże rozwijają nie tylko nasz umysł, ale i światopogląd poprzez poznanie innych kultur. Przez kolejne dni pracowaliśmy wspólnie z rów-

no my, nauczyciele, jak i uczniowie, poznając się nawzajem, ucząc tradycyjnych polskich tańców, prezentując zadania związane z projektem. Nasi uczniowie mieli okazję spróbować swych umiejętności konwersacji w języku angielskim, a nauczyciele z zagranicy dzielnie trenowali kroki poloneza i krakowiaka. Był to nie tylko czas wytężonej pracy, ale i dobrej zabawy. Czas nawiązywania nowych znajomości i przyjaźni, które – mamy nadzieję – pozostaną na dłużej.

Berenika Dwornikowska





„RaZEM na szlaku” w Górach Stołowych



Tegoroczne lato było bardzo łaskawe. Dzięki temu, w trakcie naszych wypraw odwiedziliśmy już wiele miejsc, ale – o dziwo – nigdy nie trafiliśmy do prawdopodobnie najatrakcyjniejszego zakątka Ziemi Kłodzkiej, jakim są Błędne Skały oraz Szczeliniec Wielki. Przyszedł czas, aby nadrobić zaległości!

Tak się złożyło, że nieplanowanym tematem przewodnim sezonu jest kameralność, więc i ta wycieczka zbytnio nam od niej nie odbiega. Wyprawa niezbyt daleka, w grupie większość to stali sympatycy naszego klubu. Zbieramy się więc o rozpromienionym słońcem poranku na dusznickim przystanku PKS, skąd autobusem mamy dostać się w okolice Karłowa. Jest nas łącznie 15 osób, w tym czwórka juniorów, oraz dwa pieski. Autokar przyjeżdża tuż przed 8.00. Ruszamy!

Jakieś 40 minut później wysiadamy przy parkingu na Szosie Stu Zakrętów. Tu chwila na zacerpnięcie oddechu i prezentację tras, jakimi będziemy szli. Przed nami spory kawałek do przejścia, jednak usiany licznymi atrakcjami. Robimy pamiątkową fotkę i ruszamy niebieskim szlakiem w kierunku Rozdroża pod Lełkową. Stąd czerwony szlak prowadzi nas prosto do wejścia na Błędne Skały. Nie jest łatwo, z tradycyjnym „lekko pod górkę”, jednak wędrowkę uprzyjemniają liczne opowieści związane z regionem. U wejścia kupujemy bilety, podziwiamy piękny widok i wkraczamy do labiryntu intrygujących mas skalnych. Nie jest lekko – niektóre przejścia są tak wąskie, że roślejsi uczestnicy wycieczki mają problem z ich pokonaniem.

Sam labirynt leży na zachodnim krańcu grzbietu Skalniaka (915 m n.p.m.) i kiedyś nazywany był Wilczyimi Dołami. Dość nietypowe formacje skalne oraz ich rozmieszczenie sprawiło, że miejsce obrosło licznymi legendami. W 1957 r. utworzono tu rezerwat przyrody nieożywionej, a w latach 70. XX w. Błędne Skały stały się niezwykle popularne, odwiedzane przez stale rosnącą rzeszę turystów.

Niecałe 45 min. później opuszczamy labirynt i robimy przerwę na posiłek. Teraz przed nami jakieś półtorej godziny marszu, więc każdy korzysta z chwili na regenerację sił. Ostatecznie idziemy dalej, nadal pozostając na czerwonym szlaku. Towarzyszą nam tu również oznaczenia szlaku papieskiego. Mijamy Lisi Grzbiec i docieramy do Rozdroża pod Ptakiem (węzeł szlaków). Stąd szlakiem zielonym można dojść do Fortu Karola, jednak odpuszczamy wizytę w owej atrakcji. W końcu po godz. 16 odjeżdża autobus z Karłowa, a przecież przed nami zwiedzanie Szczelińca Wielkiego. Idziemy więc dalej czerwonym szlakiem i szosą docieramy do Karłowa. Przed wejściem na Szczeliniec Wielki zatrzymujemy się jeszcze na kawę i posiłek. Pół godziny później stajemy przed wejściem do finałowej atrakcji.

Przed nami wspinaczka po schodach liczących grubo ponad 600 stopni. W końcu docieramy do znajdującego się na szczycie schroniska PTTK. Podziwiamy widoki, jemy pyszne gofry i lody. Na naszych juniorów czeka niespodzianka – gadzety oraz specjalne odznaczenia za zdobycie Szczelińca.

Teraz czas na wizytę w bajowym świecie skał. Szczeliniec Wielki (919 m n.p.m.) to najwyższy szczyt Gór Sto-

łowych, a biegnącą w jego okolicy trasę odwiedziło na przestrzeni wieków wiele znanych osobistości (m.in.: John Quincy Adams czy Fryderyk Chopin). Z miejscem związanych jest też sporo legend, a najpopularniejsza z nich głosi, że na szczycie znajdował się zamek księżniczki Emilii, w której zakochał się Karkonosz, duch gór. Liczne formacje skalne to efekt złamanego serca – odrzucony Karkonosz zmienił w kamień cały dwór Emilii wraz z nią samą oraz zwierzętami.

Trasa usiana jest licznymi atrakcjami i nie sposób ich wszystkich opisać w tak krótkim tekście. Tu po prostu trzeba być, najlepiej z przewodnikiem, który jest w stanie dokładnie opowiedzieć o wszystkich wartych zobaczenia miejscach. Rozpościerające się tu i ówdzie widoki zapierają dech w piersi. Po zakończeniu zwiedzania, kamiennymi schodami docieramy do podnóża szczytu, a następnie schodzimy do Karłowa. Czasu jest w sam raz i wkrótce przyjeżdża autobus, który zabiera nas do Dusznik. Cała wycieczka zamyka się w ośmiu godzinach, a do pokonania jest 18 kilometrów. Choć trasa należy do tych bardziej wymagających, warta jest przejścia przez każdego miłośnika pieszych wędrówek.

Jan Tarkiewicz



Nie widać szansy na wyeliminowanie tej uciążliwości

Syrena to podstawa...

Na wniosek grupy radnych burmistrz wystąpił do Państwowej Straży Pożarnej z zapytaniem o możliwość wyłączenia syreny alarmowej ze względu na zakłócanie wypoczynku turystom i mieszkańcom miasta.

Wniosek podpisany przez radnych Łukasza Piaseckiego, Tomasza Drzazgę, Łukasza Witka, Dorotę Stojanowską, Janusza Holcmana i Katarzynę Wydrych trafił do Urzędu Miasta 5 września br. Radni zasugerowali, że jeśli nie można całkowicie zrezygnować z używania syreny, to żeby przynajmniej wyłączać ją w godzinach nocnych. W piśmie do komendanta powiatowego PSP w Kłodzku, zastosowanym tego samego dnia, burmistrz Piotr Lewandowski powołuje się nie tylko na wystąpienie radnych, ale także na liczne wnioski mieszkańców w tej sprawie. Prosi o informację, czy możliwe byłoby powiadamianie strażaków OSP za pomocą innych środków technicznych i wyłączenie syreny.

Odpowiedź komendanta powiatowego PSP Jana Chodorkowskiego wpłynęła 18 września. Komendant informuje w niej: *Akustyczna syrena alarmowa jest podstawowym elementem alarmowania członków każdej jednostki OSP, pozostałe elementy (SMS, pagery itp.) traktowane są jako środki pomocnicze. Ponadto zgodnie z punktem 4.8 porozumienia dotyczącego włączenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Dusznikach-Zdroju do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, zawartego w dniu 17 grudnia 2001 r. w Kłodzku, „jednostka zobowiązuje się utrzymać sprawną technicznie syrenę elektryczną do skutecznego alarmowania członków OSP”.*

Z pisma komendanta dowiadujemy się zatem, jaki jest stan obecny, ale nic na temat możliwości wprowadzenia zmian. A to najbardziej interesuje wszystkich zamieszkałych w bezpośredniej bliskości ratusza. Nikt oczywiście nie chce utrudniać pracy strażakom, ale z drugiej strony setki ludzi bywa stawianych do pionu w środku nocy. Dla wielu oznacza to



koniec snu przed dniem pracy. Z kolei w dzień przechodnie muszą zatkać uszy, bo natężenie dźwięku powoduje ból. Wyjątkowy stres odczuwają psy. Kiedyś problem nie był tak bardzo dotkliwy, ale zdarzeń, do których wyjeżdżają strażacy – głównie drogowych – jest coraz więcej.

Przypomnijmy, co na temat funkcjonowania syreny mówił w wywiadzie dla „Kuriera” w grudniu ub. r. komendant dusznickiej OSP Marek Kijanka: – Zdajemy sobie sprawę, że to jest bardzo uciążliwe, wiele osób się skarży, ale to wciąż najskuteczniejszy sposób. Mamy nowoczesny system powiadamiania telefonicznego, który... właśnie uległ awarii. Syrena jest uciążliwa, ale kiedy nie zadziała telefon – co się zdarza – to syrena zostanie jedynym impulsem. Telefonu można też nie usłyszeć... Prawda, bywało i tak, że syrena zawiodła, zamarła na przykład. Jednak ten tradycyjny system powiadamiania wciąż wydaje się mieć przewagę, no i zdecydowanie bardziej mobilizuje strażaków... Zdarzają się tzw. ciche wyjazdy, z powiadomieniami tylko na telefon, ale dotyczą zdarzeń, w których nikomu nie grozi niebezpieczeństwo.

Nic zatem nie wskazuje na to, że mieszkańcy i przebywający w Dusznikach turyści zostaną w przewidywalnej perspektywie czasowej uwolnieni od uciążliwości związanych z używaniem syreny alarmowej.

Krzysztof Jankowski

Spalanie śmieci się nie opłaca!

Jesień jest czasem porządków na działkach i przy domach jednorodzinnych. Pozbynamy się teraz suchych liści oraz chorych gałęzi i drzew. Metodą pozbycia się tych odpadów jest najczęściej ich spalanie. Dym z powstałych „ognisk” szkodzi otoczeniu oraz wielu mieszkańcom. Należy również pamiętać, że wypalanie liści, gałęzi i pędów zgodnie z prawem jest zabronione.

Jeśli naszemu sąsiadowi będzie przeszkadzał dym, może on wezwać policję, która ma prawo nas ukarać mandatem karnym. W najgorszym wypadku, gdy sytuacja się powtórzy, sprawa może zostać skierowana do sądu.

Jeśli nasze „ognisko” wymknie się spod kontroli, spowoduje pożar i zagrożenie dla ludzi i środowiska, straż pożarna może nas ukarać mandatem w wysokości 500 zł, a w skrajnych przypadkach skierować sprawę do sądu.

Co w takim razie robić z suchymi liśćmi? Można je przeznaczyć na kom-

post. Umieszczamy je w pryzmie lub obszernej skrzyni z drewna lub siatki. Po roku lub dwóch uzyskamy w ten sposób nawóz, który użyżni ogród.

W działkowych ogniskach, a także coraz częściej w domowych piecach, spala się śmieci, stare ubrania, buty, folie czy plastikowe butelki. Należy pamiętać, że czynności te są zabronione ustawą z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. nr 62 poz. 628 ze zm.). Art. 71. tej ustawy brzmi: „Kto wbrew zakazowi terminicznie przekształca odpady poza spalarniami odpadów lub współspalarniami odpadów podlega karze aresztu albo grzywny”. Areszt może potrwać do 30 dni, zaś grzywna wynieść od 500 do 5.000 zł.

Pamiętajmy – paląc śmieci szkodzimy sobie, oraz najbliższemu otoczeniu. Śmieci należy wyrzucać do koszy, a większe odpady oddawać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych – ul. Juliusza Słowackiego 32A (wjazd od ul. Dworcowej). Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 14:00, a we wtorki w godz. 8:00 – 18:00.



INFORMATOR ZIMOWY 2017/2018

Free Ski: śpisz w Zieleńcu – jeździsz za darmo!

Jesień to dobry czas, by zaplanować zimowy urlop bądź ferie. Zieleńiec Ski Arena przygotowała specjalną ofertę dla wszystkich amatorów białego szaleństwa. Chciałbyś jeździć w Zieleńcu za darmo? Teraz jest to możliwe! Jeśli wykupicie pobyt minimum 4-dniowy w jednym z zielenieckich hoteli, otrzymacie darmowy karnet na czas trwania pobytu. Akcja Free Ski trwa od początku sezonu z przerwą na okres świąteczno-noworoczny i zimowych ferii.

Darmowy karnet otrzymuje klient pensjonatu uczestniczącego w promocji, który wykupi:

- 4 noclegi = karnet 3-dniowy
- 5 noclegów = karnet 4-dniowy
- 6 noclegów = karnet 5-dniowy

- 7 noclegów = karnet 6-dniowy
- 8 noclegów = karnet 7-dniowy

Karnet jest ważny w godzinach 9:00 do 16:00 i obowiązuje na wszystkie czynne wyciągi Zieleńiec Ski Arena. Karnety otrzymane w ośrodkach w ramach promocji Free SKI nie mogą być przekazywane osobom trzecim. Taki karnet zostanie unieważniony.

W akcji uczestniczą następujące pensjonaty:

- Absolwent Zieleńiec
- Alpejski Zieleńiec
- Caminski
- Chata Zieleniecka
- Domek Zieleńiec
- Hotel Zieleńiec
- Jakubcówka
- Orlicka Skała
- Ośrodek Agal

- Ośrodek Gryglówka
- Ośrodek Hanka
- Ośrodek Nartorama
- Ośrodek Pegaz
- Ośrodek Mieszko
- Pensjonat Bajka
- Pod Orlicą
- Regle
- Ski & SPA
- Stokłos
- Straszny Dwór
- Villa Olivia
- Vital & SPA Resort Szarotka

Szczegółowy regulamin promocji znajdziecie na stronie www.zieleniec.pl. Zapraszamy do skorzystania z promocji!

Piotr Szewczyk

Kup skipass taniej nawet o 25%!

Jesień daje o sobie znać, a co za tym idzie – zima jest blisko! Zieleńiec Ski Arena przygotowuje się do sezonu zimowego, a wraz z przygotowaniami ruszyła przedsprzedaż karnetów na wyciągi! Planujecie przyjazd na narty bądź snowboard do Zieleńca? Już dziś zakupcie skipass i zaoszczędźcie trochę pieniędzy. Rabaty prezentują się następująco:

- 25% rabatu uzyskacie przy zakupie karnetu (ważnego w godz. 9:00 – 22:00) na 6 dowolnych dni sezonu.
- 20% rabatu uzyskacie kupując wszystkie pozostałe rodzaje dostępnych w przedsprzedaży karnetów.

Pamiętajcie, że powyższe rabaty ważne są do 31 października! Ale bez obaw, przedsprzedaż na tym się nie kończy! Od listopada ruszy kolejna faza, zmianie ulegną oczywiście wysokości rabatów. Nie czekajcie, odwiedźcie stronę www.zieleniec.pl/wyciagi/ sklep-online i dokonajcie zakupu! W sklepie online możecie również zakupić spersonalizowane karnety, a także lekcje jazdy na nartach – oczywiście w promocyjnych cenach. Do zobaczenia już niebawem na stokach!

Piotr Szewczyk

Maluję sercem

To, że Duszniki-Zdrój żyją sztuką, wiadomo nie od dziś. Artyści do naszego miasta najczęściej przyjeżdżają, ale niektórzy wśród nas mieszkają. Oprócz tych najbardziej popularnych dusznickich twórców są i nieco mniej znani, ale równie sztuce oddani, jak Jan Pujsza.

Jak Pan się znalazł w naszym mieście?

– Urodziłem się w Polanicy-Zdroju, a w Dusznikach zamieszkałem w latach 80. Znalazłem się tu dzięki losowi, któremu teraz jestem wdzięczny za to, ponieważ w bardzo krótkim czasie zaadaptowałem się poznając wspaniałych ludzi. Dzisiaj już nie potrafię wyobrazić sobie lepszego miejsca na ziemi, choć w swoim życiu odwiedziłem wiele krajów. Duszniki mają w sobie „to coś”, co przed laty podbiło moje serce i po dziś dzień wywołuje uśmiech na mej twarzy.

Skąd zamiłowanie do sztuki?

– To kwestia genów otrzymanych w prezencie od rodziny. Mój tato pięknie szkicował, malował i grał na harmonii. Niestety, czasy były niespokojne i nie mógł oddać się sztuce, zajmował się utrzymaniem rodziny. Swojej pasji poświęcał każdą wolną chwilę, ale jak to w życiu rodzinnym bywa – nie miał ich wiele. Z kolei moja ciocia zajmowała się szcieniem przepięknych swetrów dla aktorów. Każde z jej dzieł było inne, niepowtarzalne, wyjątkowe. To właśnie po nich odziedziczyłem miłość do sztuki. Szczególnie upodobałem sobie malarstwo. Jestem samoukiem, podstaw szkicowania i malarstwa nauczyłem się sam, próbując i ćwicząc. Uwielbiam malować portrety ludzi. Dzięki temu mogę na płótnie

pokazać ich naturę. Swoje inspiracje czerpię z otaczającego nas piękna, a kobiety to najdoskonalsza jego forma.

Z zawodu jest pan...

– ...kucharzem. Kiedyś nie była to tak popularna profesja, jak dzisiaj. Podnosząc kwalifikacje zawodowe uzyskałem wykształcenie pedagogiczne i pracowałem jako wykładowca, ucząc przedmiotów związanych z technologią żywienia.

Czy miłośnicy malarstwa mieli szansę zapoznać się z pańskimi pracami?

– Wystawiałem swoje obrazy wiele razy. Pierwsza indywidualna wystawa miała miejsce w Dusznikach-Zdroju w 1995 r. Kolejne w Kudowie, Kłodzku, Wrocław, Artlenburgu w Niemczech i Audun-le-Tiche we Francji.

To znaczy, że pańska twórczość została doceniona...

– Choć jestem osobą skromną, to oczywiście miło mi słyszeć pozytywną ocenę moich prac. Myślę, że dobry odbiór moich dzieł ma podłoże w uczuciu, jakie staram się przedstawić w obrazach. Przy ich tworzeniu poświęcam całego siebie, wręcz zatracam się w tej sztuce. Usłyszałem wiele ciepłych słów na temat moich prac, a te dla mnie najcenniejsze pochodzą z ust adiunkta Edwarda Gąsiora z Uni-

wersytetu im. A Mickiewicza w Kaliszu, Edyty Geppert, Agaty Dąbrowskiej z programu „Jaka to melodia”, malarki Hanny Bakuley oraz Sandy Eick, zanim została znaną modelką.

Ktorego z uznanych malarzy ceni pan najbardziej za jego prace i osiągnięcia? Może któryś z nich jest dla pana wzorem?

– Bardzo cenię znanych artystów, lecz nie próbuję korzystać z ich dokonań. Maluję sercem, a moim głównym celem jest pokazanie piękna wnętrza portretowanych osób. Jednak artystą, który jest mi bliski ze względu na różnorodność twórczości, którego cenię bardziej, niż innych twórców, jest Stanisław Wyspiański.

Gdyby mógł pan spotkać się z dowolną osobą żyjącą lub nieżyjącą, to kto by to był?

– Bez wahania powiem, że chciałbym się spotkać raz jeszcze ze swoimi rodzicami oraz z Janem Pawłem II.

**rozmawiała
Agata Mikulewicz**

Portret Edyty Geppert w wykonaniu Jana Pujszy. Kopia wg. Barbary Kaczmarowskiej Hamilton



Dofinansowanie do wymiany pieca!

Zachęcamy mieszkańców Dusznik - Zdroju do likwidacji lokalnych źródeł ciepła opalanych paliwem stałym w roku 2017 i 2018

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu ogłosił w dniu 28.04.2017 r. nabór wniosków w ramach Programu Priorytetowego Ograniczenie niskiej emisji na obszarze województwa dolnośląskiego – dalej „Program”, dla jednostek samorządu terytorialnego (JST).

Cel programu

Poprawa jakości powietrza na terenie Dolnego Śląska poprzez likwidację kotłów stałopalnych starej generacji. Zmniejszenie emisji zanieczyszczeń z procesu energetycznego spalania, głównie pyłów PM_{2,5} i PM₁₀ na rzecz zwiększenia udziału odnawialnych źródeł energii w wytwarzaniu energii cieplnej.

1. Beneficjenci końcowi programu:

- osoby fizyczne, w tym osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w lokalu mieszkalnym zgłoszonym do dofinansowania w ramach niniejszego „Programu”,
- wspólnoty mieszkaniowe, których członkowie korzystają z ciepła wytworzonego we wspólnej kotłowni (dla pojedynczego budynku lub kilku budynków),
- w odniesieniu do osób fizycznych - beneficjentami końcowymi mogą być: właściciele, współwłaściciele nieruchomości bądź najemcy lokali komunalnych,
- w przypadku współwłasności do złożenia zgłoszenia o dofinansowanie wymagana jest zgoda wszystkich współwłaścicieli, a dofinansowanie może być udzielone tylko jednemu, tj.: wnioskodawcy,
- dofinansowanie udzielane jest osobno na każdy lokal mieszkalny, budynek jednorodzinny lub kotłownię (w przypadku kotłowni wspólnej), tzn. właściciel kilku nieruchomości w przypadku chęci objęcia ich „Programem”, składa wniosek dla każdej nieruchomości oddzielnie (obowiązuje zasada: jedna nieruchomość - jedno zgłoszenie).

Zakres wsparcia

Przedsięwzięcia polegające na likwidacji kotłów starej generacji oraz na zakupie i montażu przyjaznego środowisku źródła ciepła:

- Kotły gazowe;
- Kotły na olej lekki opałow;
- Piece zasilane prądem elektrycznym;
- Kotły na biomasę (co najmniej 5 klasa wg PN-EN 303-5:2012) - włą-



- gotność biomasy poniżej 20%;
- Włączenie do sieci ciepłych;
- OZE - pompy ciepła, kolektory słoneczne, ogniwa fotowoltaiczne, przydomowe elektrownie wiatrowe - służące zasileniu źródła.

Koszty kwalifikowane i niekwalifikowane

a) Okres kwalifikowalności kosztów rozpoczyna się w dniu 01 stycznia 2017 roku, a kończy wraz z końcem realizacji „Programu” tj. w dniu 30 września 2018 r. - termin zakończenia okresu kwalifikowalności został określony przez Miasto w celu prawidłowej realizacji zadania.

b) Do kosztów kwalifikowanych zaliczane będą wyłącznie koszty poniesione w okresie kwalifikowania oraz bezpośrednio powiązane z celami przedsięwzięcia objętego pomocą finansową, a także mieszczące się w katalogu elementów wymienionych w lit. d).

c) Za datę poniesienia kosztu uznaje się datę wystawienia faktury, rachunku lub równoważnego dokumentu księgowego.

d) Do kosztów kwalifikowanych można zaliczyć następujące elementy:

- koszt przygotowania dokumentacji technicznej, w tym geologicznej, koniecznej do realizacji zadania,
- koszt demontażu starego źródła ciepła zasilanego paliwem stałym lub biomasą (wyłącznie w przypadku likwidacji wszystkich źródeł w nieruchomości objętej zgłoszeniem),
- koszt zakupu i montażu nowego źródła ciepła,
- koszt zakupu i montażu węzła ciepł-

Złóż deklarację do 10 listopada i otrzymaj do 50% zwrotu kosztów wymiany pieca

nego wraz z przyłączem, niezbędną aparaturą kontrolno-pomiarową i elektryczną,

- koszt przyłączy gazowych i energetycznych,
 - koszt zakupu i montażu nowej instalacji technologicznej kotłowni wraz z niezbędną aparaturą kontrolno-pomiarową, instalacją elektryczną w obrębie kotłowni, zbiornikiem na paliwo oraz systemem odprowadzania spalin - w przypadku kotłowni zasilających w ciepło budynki wielorodzinne,
 - koszt zakupu i montażu źródła energii z OZE (fotowoltaika oraz energia wiatrowa),
 - koszt zakupu i montażu wewnętrznej instalacji: gazowej (za licznikiem), elektrycznej (za licznikiem), c.o. oraz c.w.u. - tylko w przypadku likwidacji starego źródła ciepła zasilanego paliwem stałym (dotyczy likwidacji wszystkich źródeł w nieruchomości objętej zgłoszeniem),
 - zbiornik na ciepłą wodę użytkową,
 - koszt zakupu i montażu wkładów kominowych,
 - koszt wykonanych opinii kominiarskich,
 - koszt wykonania odwiertów w przypadku gruntowych pomp ciepła.
- e) Wszystkie urządzenia ujęte w kosztach kwalifikowanych muszą być fabrycznie nowe,
- f) Do kosztów kwalifikowanych nie można zaliczyć m.in. takich elementów jak:
- koszt nadzoru nad realizacją,
 - zmiana konstrukcji dachu i pokrycia dachowego,
 - koszt robót wykonanych siłami własnymi przez Beneficjenta końcowego.

Informacje dodatkowe

a) Wszystkie urządzenia muszą posiadać certyfikaty zgodności CE.

b) Program nie dotyczy nieruchomości wykorzystywanych sezonowo, np.: domów letniskowych oraz budynków w budowie.

c) Inwestycje powinny być przygotowane do realizacji pod względem formalnym, tj.: posiadać wszystkie wymagane prawem pozwolenia i zgłoszenia.

d) Instalacje fotowoltaiczne, wiatrowe lub mieszane (PV-wiatrowe) mogą być finansowane w ramach „Programu” tylko w przypadku wykorzystania ich do zasilania nowego źródła ciepła. Moc takiej instalacji OZE nie może przekraczać wielkości określonych dla mikroinstalacji w rozumieniu art. 2 pkt 19) ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2015 r. poz. 478, z późn. zm.) tj. mikroinstalacja - instalacja odnawialnego źródła energii o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej nie większej niż 40 kW, przyłączonej do sieci elektroenergetycznej o napięciu znamionowym niższym niż 110 kV lub o mocy osiągalnej cieplnej w skwarzeniu nie większej niż 120 kW;

e) W przypadku wymiany źródła ciepła warunkiem niezbędnym do objęcia zadania dofinansowaniem jest likwidacja wszystkich dotychczasowych źródeł ciepła w nieruchomości objętej zgłoszeniem, zasilanych paliwami stałymi lub biomasą, za wyjątkiem:

- wykorzystania pieców kaflowych jako akumulacyjnych przy ogrzewaniu elektrycznym, pieców przedstawiających wysokie walory estetyczne,

- pieców objętych ochroną konserwatorską.

W powyższych przypadkach konieczne jest odłączenie pieca od przewodu kominowego.

Forma i intensywność wsparcia finansowego

Dotacja będzie przydzielana w wysokości do 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych na zadanie w zakresie zmiany systemu ogrzewania w jednym lokalu mieszkalnym lub nieruchomości o charakterze mieszkalnym na terenie Dusznik - Zdroju, w maksymalnej wysokości do:

- dla domu jednorodzinnego - 10.000,00 zł;
- dla mieszkania w budynku wielorodzinnym - 7.000,00 zł;
- w przypadku kotłowni zasilającej w ciepło budynek wielorodzinny limit kosztów kwalifikowanych dla takiej instalacji określony będzie w oparciu o liczbę obsługiwanych mieszkań - jako iloczyn tej liczby i kwoty - 4.000,00 zł.

W związku z powyższym Gmina Duszniki-Zdrój prosi wszystkich zainteresowanych chcących zmienić system ogrzewania i uczestniczyć w „Programie” do złożenia wstępnej DEKLARACJI dotyczącej likwidacji kotłów stałopalnych starej generacji oraz zakupu i montażu przyjaznego środowisku źródła ciepła na terenie Dusznik-Zdroju w latach 2017 i 2018 w lokalach lub budynkach mieszkalnych - do dnia 10 listopada 2017 r.

DEKLARACJĘ należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Dusznikach-Zdroju, ul. Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój, w Biurze Obsługi Interesanta, drogą pocztową lub elektronicznie (podpisany skan deklaracji) - e-mail: bp@duszniki.pl

DEKLARACJE złożone po ww. terminie nie zostaną uwzględnione we wniosku składanym do WFOŚiGW we Wrocławiu.

Deklaracja służy pozyskaniu informacji o potrzebach mieszkańców gminy i nie oznacza przyznania dotacji.

Dodatkowych informacji udzielają

Karolina Wołoszyn
zastępca burmistrza
Tel. 74 869 76 60,
email: zastepca@duszniki.pl

Wiesław Bator
sekretarz gminy
Tel. 74 869 76 78
email: sekretarz@duszniki.pl



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDRÓJ